

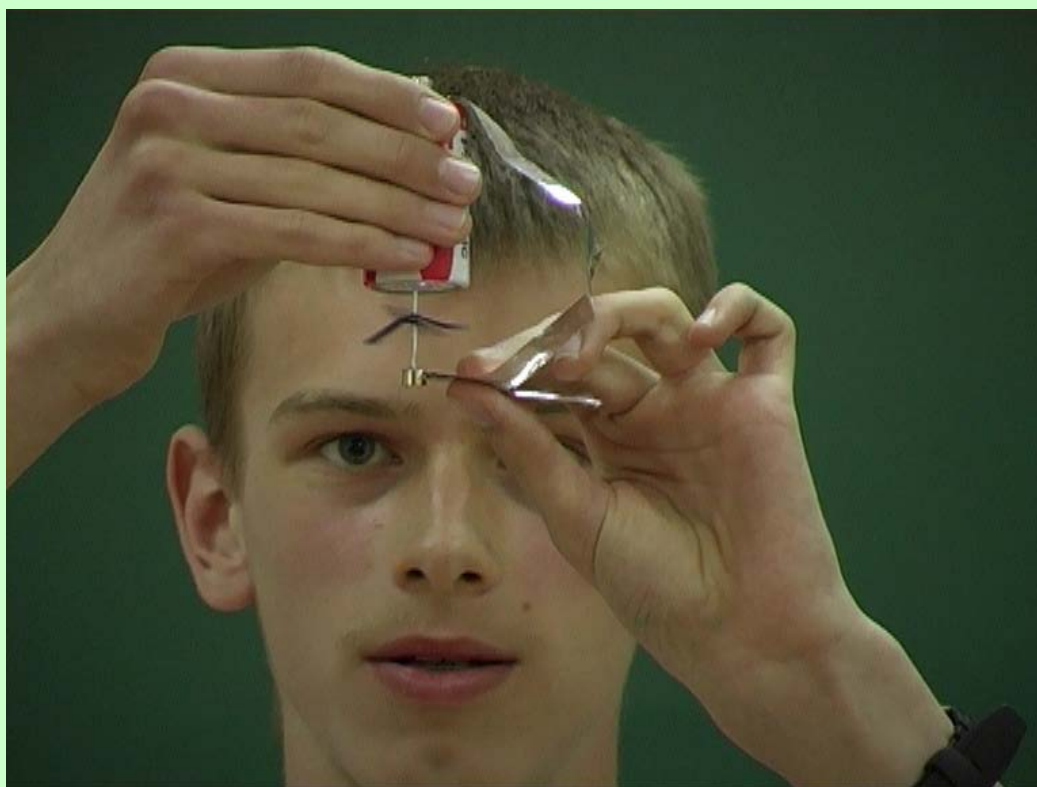


CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

NAUCZYCIELSKA EDUKACJA

BIULETYN CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

2012 - NR 6/74



Skupienie, obserwacja, myślenie - eksperymentowanie. Oto, czego potrzebuje edukacja! (fot. A. Paczkowski)

Nie ma nic cenniejszego, nie ma sensowniejszej inwestycji niż inwestycja w wiedzę, umiejętności i przyszłość naszych dzieci oraz wnuków. (Donald Tusk - premier RP, 2012)

1.Premier: Inwestycja w edukację jest najcenniejsza. - www.glos.pl z 03.09.2012.

Koszalin: wrzesień - październik 2012

SPIS TREŚCI

„Nauczycielskiej Edukacji” 2012 nr 6/74

ISSN – 1642-34-53

W NUMERZE

SPIS TREŚCI

- Życzenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej	3
- O roli psychologów we współczesnej szkole. Rozmowa z red. Piotrem Żakiem, polonistą, sympatykiem psychologii i zastępcą naczelnego redaktora „Psychologii w Szkole”	4
- Ciekawy artykuł! Maria LEDZIŃSKA., Ewa CZERNIAWSKA, <i>Uczeń na pierwszym miejscu (...)</i>	8
- Ministerialne priorytety edukacyjne roku szkolnego 2012/2013	9
- Kursy kwalifikacyjne organizowane w CEN w 2012/2013	10
- „Sześciolatek w szkole - sześciolatek w przedszkolu”. Konferencja CEN w Koszalinie	11
- „Uczeń i nauczyciel w przestrzeni edukacyjnej nowej generacji”. Konferencja CEN w Koszalinie	13
- Izabela SUCKIEL, Wrześniowe spotkania Klubu Dyrektora	14
- Ciekawy artykuł! Czy warto być nauczycielem?	14
- Izabela SUCKIEL, Klub Pracowników Samorządów Terytorialnych Odpowiedzialnych za Oświatę	15
- Artykuł, który warto poznać! Jolanta MAKOWSKA, <i>Przemoc w szkole. Raport z badań (...)</i>	15
- Julian P. SAWIŃSKI, <i>Dlaczego w stronę neurodydaktyki? Cz. II</i>	16
- Komentarz dr Marka KACZMARZYKA do artykułu „W stronę neurodydaktyki”	19
- Ciekawy artykuł! Hanna HAMER, <i>Żeby stres mniej dokuczał (...)</i>	19
- Irena KISIEL, <i>XI edycja Międzyszkolnych Spotkań z Fizyką</i>	20
- Mariola RINK-PRZYBYLSKA, <i>Media a edukacja - zagrożenia czy szanse? Cz. II</i>	22
- Anna WALKOWIAK, Pomorze Zachodnie - TO MY!	25
- Gitarowe sukcesy koszalińskiej młodzieży	25
- XII Międzynarodowy Festiwal Zespołowej Muzyki Akordeonowej	26
- Coś o koszalińskim „Miesięczniku”	26
- Koszalińska Filharmonia zaprasza	27
- Wernisaż wystawy malarstwa Marka Wardeckiego	27
- Stop mowie nienawiści - konkurs	28
- Marzena MLECZKO, Przedszkolaki namawiają do dbałości o czystość swojego miasta	29
- Daria KOSIOR, Biblioteka Pedagogiczna CEN zaprasza	31
- Artykuł, który warto przeczytać! Konrad PIASECKI, <i>Mundurowa świętość</i>	32
- Konkurs dla nauczycieli: Jak w szkole uczyć przedsiębiorczości?	33

„Nauczycielska Edukacja” - Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie

Wydawca: Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, ul. Ruszczyca 16,
 fax. 34-767-15, tel. 34-767-10; **Redakcja - 34-767-26**. Internet: www.cen.edu.pl Poczta e-mail: jpss51@tlen.pl
Redakcja: Julian Piotr Sawiński (redaktor naczelny), Adam Paczkowski - zdjęcia, skład komputerowy - JPS
Współpraca: nauczyciele konsultanci i doradcy metodyczni CEN

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów.

--> **DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ**

ŻYCZENIA Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ



Koniec września - jak tu nie zakochać się w przyrodzie? (fot. PAP, interia.pl)

Dzień Nauczyciela, oficjalnie Dzień Edukacji Narodowej, jest dniem szczególnym. Z tej okazji - wszystkim nauczycielom, wychowawcom, dyrektorom szkół i placówek oświatowych oraz pracownikom i przyjaciołom szkolnej oraz przedszkolnej edukacji, składamy najlepsze życzenia ciekawej i skutecznej pracy, dużo zdrowia i osobistego szczęścia, wspaniałego samopoczucia na co dzień, pomyślności, wytrwałości i odporności oraz bardzo dużo radości i zadowolenia z pracy z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi.

**Dyrekcja Centrum Edukacji Nauczycieli
i Redakcja „Nauczycielskiej Edukacji”**

O roli psychologów w polskiej szkole. Rozmowa z red. Piotrem ŻAKIEM, polonistą, sympatykiem psychologii, zastępcą naczelnego redaktora „Psychologii w Szkole”

1. Panie Piotrze - witam! Jest Pan zastępcą redaktora naczelnego „Psychologii w Szkole”. Dziękuję, że znalazł Pan chwilę dla czytelników „Nauczycielskiej Edukacji”.

- Dzień dobry. Także dziękuję za zaproszenie.



red. Piotr Żak (foto. Arch. P.Ż.)

2. Kim jest obecnie we współczesnej szkole psycholog szkolny? Czy wiemy, w ilu polskich szkołach jest zatrudniony szkolny psycholog?

- Prawdę mówiąc, nie wiem, ilu psychologów pracuje w polskich szkołach. Nie wiem nawet, czy ktoś próbował to zliczyć, a myślę, że byłaby to ciekawa informacja. W Polsce jest około 27 tysięcy szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich, więc porównując te dwie liczby mielibyśmy jakiś znak co do zakresu pomocy psychologicznej w polskich szkołach. A kim jest psycholog we współczesnej szkole? Wygląda na to, że wszystkim po trochu: doradcą, konsultantem, terapeutą, powiernikiem, a nierzadko nauczycielem czy nawet wychowawcą. Znam psychologów szkolnych, którzy znakomicie sprawdzają się jako nauczyciele: przygotowali doskonale programy nauczania psychologii, przekonali do nich dyrekcje oraz rady pedagogiczne i teraz ich zajęcia cieszą się ogromną popularnością. Jedna z pań doprowadziła nawet do tego, że w liceum, w którym uczy, powstała klasa o profilu psychologicznym. Co ciekawe, niemal od momentu powstania ta klasa należy do najbardziej obleganych przez chętnych do nauki w tej szkole.

O roli psychologów w polskiej szkole. Rozmowa z red. Piotrem ŻAKIEM, polonistą, sympatykiem psychologii, zastępcą naczelnego redaktora „Psychologii w Szkole” - cd.

3. A więc kim powinien być szkolny psycholog?

- Od strony formalnej to, kim powinien być psycholog szkolny i czym powinien się zajmować, dosyć precyzyjnie określają różne dokumenty Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zresztą psychologowie szkolni na pewno dokładnie je znają, a poza tym łatwo można je znaleźć w Internecie. Natomiast z rozmów z psychologami szkolnymi wiem, że każdy z nich bywa po trosze i doradcą, i powiernikiem, i terapeutą, i konsultantem. Czego innego bowiem oczekują od nich nauczyciele, czego innego uczniowie i czego innego rodzice. Ci pierwsi potrzebują przede wszystkim szybkich wskazań, jak mogą sobie skutecznie poradzić w konkretnych sytuacjach. Ci drudzy muszą najpierw zaufać psychologowi, a gdy tak się stanie, oczekują przede wszystkim możliwości wygadania się. Czasami uczniom, szczególnie nastolatkom, tego najbardziej brakuje, bo z najbliższymi rzeczywiście nie mogą albo uważają, że nie mogą porozmawiać o tym, co ich naprawdę dręczy. Łatwiej im o tym opowiedzieć komuś obcemu niż rodzicom czy rodzeństwu. Trzeba jednak być bardzo czujnym i uważnym, żeby tego zaufania nie stracić! Wreszcie rodzice oczekują przede wszystkim poradnictwa, a niekiedy też współpracy, gdy ich syn czy córka ma problemy zdrowotne czy rozwojowe.

4. Psycholog jest więc w szkole potrzebny. Jak jednak przekonywać i promować potrzebę obecności w szkołach szkolnego psychologa?

- Wydaje mi się, że najważniejsze, aby psycholog był w szkole widoczny. To przede wszystkim rola dyrektora. Nie chodzi tylko o to, żeby na drzwiach jego pokoju wisiała stosowna tabliczka. Psycholog szkolny musi mieć możliwość robienia tego, co przewidują wspomniane już przez nas zalecenia, a więc np. prowadzenia różnego rodzaju profilaktyki czy pomagania tym, którzy tej pomocy potrzebują. Dalej: zadania psychologa szkolnego muszą być powszechnie znane i przestrzegane przez wszystkie strony, a więc zarówno psychologa, jak i dyrektora i kadrę. Jeśli pomimo wyznaczonych zadań psycholog szkolny będzie traktowany jako przysłowiowa zatkajdziura, czyli będzie chodził na zastępstwa, pilnował dzieci w świetlicy i wydawał książki w bibliotece, no to raczej nie będzie poważnie traktowany przez uczniów czy rodziców. O wypromowanie psychologów szkolnych powinno też zadbać ministerstwo, skoro od kilku lat podkreśla konieczność zapewnienia w szkołach pomocy psychologicznej i pedagogicznej wszystkim potrzebującym. Wydaje mi się, że taka akcja powinna być w znacznej mierze skierowana do uczniów oraz rodziców i np. precyzyjnie tłumaczyć, kim jest psycholog szkolny, czym się różni od pedagoga szkolnego, jakie są jego zadania. To zresztą temat bardzo obszerny, którego na pewno nie omówimy w krótkiej rozmowie.

O roli psychologów w polskiej szkole. Rozmowa z red. Piotrem ŻAKIEM, polonistą, sympatykiem psychologii, zastępcą naczelnego redaktora „Psychologii w Szkole” - cd.

5. W kwietniu 2012 roku odbyło się spotkanie Redakcji „Psychologii w Szkole” z nauczycielami i psychologami szkolnymi, którzy przyjechali do Warszawy na finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Psychologicznej, organizowanego przez redakcję magazynu psychologicznego „Charaktery”. Co wynikało z tego spotkania Redakcji z praktykami?

- Dla nas było to bardzo cenne spotkanie, przede wszystkim dlatego, że mogliśmy bezpośrednio od naszych czytelników usłyszeć, co myślą o „Psychologii w Szkole”. Z jednej strony potwierdzili kilka naszych przypuszczeń i intuicji, z drugiej podpowiedzieli nam parę rzeczy, którymi warto się zająć. Dotyczy to zarówno samego wyglądu pisma, jak i jego zawartości, a więc długości tekstów, sposobu ich konstruowania, tematyki itd. Pilnie korzystamy z tych uwag.

6. Wielu autorów psychologicznych i edukacyjnych czasopism pisze o tym, że psychologowie są wręcz niezbędni w polskiej szkole. Z czego to wynika? Czy faktycznie trzeba o tym nieustannie mówić i pisać?

- Psychologowie są potrzebni polskiej szkole, i co do tego nie mamy chyba żadnych wątpliwości. Ich pomocy potrzebują wszyscy uczestnicy szkolnego życia, i to szczególnie teraz, kiedy rzeczywistość zmienia się w tak niebywałym tempie. Pojawiają się problemy, o których dziesięć lat temu nikt nie myślał. Kto się spodziewał, że pojawi się coś takiego, jak eurosieroctwo, które dotkliwie zaburza rozwój zastraszająco dużej grupy dzieci i młodzieży? A uzależnienia od wirtualnego świata? Obaj na pewno znamy młodych ludzi, którzy nie są w stanie wytrzymać pół godziny bez komputera czy telefonu komórkowego. A osamotnienie dzieci, które widują rodziców dosłownie od święta, bo ci pracują po dwadzieścia godzin na dobę albo zepchnęli trud wychowania na dziadków czy szkołę? A narastająca fala zaburzeń odżywiania i depresji? A coraz bardziej widoczna przemoc nastolatków, i to nie tylko wzajemnie wobec siebie, ale też wobec nauczycieli? To tylko nieliczne przykłady współczesnych zagrożeń. Do tego, aby pomagać w radzeniu sobie z nimi, potrzeba odpowiedniej wiedzy, którą mają przede wszystkim psychologowie. Nauczycielom czy nawet pedagogom szkolnym czasami tej wiedzy brakuje.

O roli psychologów w polskiej szkole. Rozmowa z red. Piotrem ŻAKIEM, polonistą, sympatykiem psychologii, zastępcą naczelnego redaktora „Psychologii w Szkole” - cd.

7. Młodzież przeżywa różne problemy. Prawda jest taka, że przecież niemal codziennie w szkolnych murach dochodzi do dramatycznych wydarzeń. W jakim stopniu dobry, czy raczej bardzo dobry, psycholog, trafnie przygotowany do pracy w szkole, może skutecznie pomagać rozwiązywać młodzieńcze problemy?

- Pod koniec minionego roku szkolnego znajoma, która jest psychologiem szkolnym, opowiadała mi, że jedna z uczennic szkoły, w której pracuje, popełniła samobójstwo. Cały dzień poświęciła na rozmowy z kolegami i koleżankami tej dziewczyny. Była wyczerpana fizycznie i emocjonalnie. Ale na koniec powiedziała, że ten wysilek miał sens, bo widziała, że udało jej się uspokoić te dzieci. Bardzo ważne było też to, że dyrektorka szkoły natychmiast stworzyła jej warunki do takiej pomocy. Ten przykład pokazuje, jak wiele dobrego może zrobić psycholog dla społeczności konkretnej szkoły. Pan na pewno też mógłby podać kilka podobnych przykładów. Krótko mówiąc: dobrze przygotowany psycholog szkolny, który rozumie tak specyficzną instytucję, jak szkoła, może stać się swoistym katalizatorem, łagodzącym emocje nie tylko w dramatycznych sytuacjach, ale na co dzień. Na szczęście rzadko zdarzają się sytuacje takie, jak ta, w której musiała uczestniczyć moja znajoma, ale na codziennie rozgrywają się w szkole małe dramaty - poczucie skrzywdzenia z powodu złej oceny, żal spowodowany niewybrednym dowcipem kolegów, rozpacz z powodu pierwszego miłosnego zawodu. To takie sytuacje są dla psychologa szkolnego szansą na zbudowanie własnej pozycji w szkole.

8. Jakie są szanse na to, że szkolni psychologowie będą w stanie w każdej z takich trudnych sytuacji pomóc, udzielić wsparcia, podtrzymać na duchu, posłużyć dobrą radą?

- Decydować o tym będzie nie tylko wiedza, ale też - a może nawet przede wszystkim - nastawienie psychologa do pracy, którą wykonuje. Ten, który czuje w sobie powołanie do takiej pracy, a więc odnajduje się w szkole, uważa ją za swoje miejsce, potrafi uważnie i życzliwie pochylić się nad każdym przypadkiem, z jakim ma do czynienia, na pewno szybko zyska sobie uznanie i zaufanie wszystkich, z którymi pracuje. Jeśli natomiast praca w szkole będzie dla niego przykrym obowiązkiem, to wtedy trudno liczyć, aby był skuteczny w swoich działaniach. Tak samo jest z nauczycielami - ci, którzy wykonują swój zawód z pasją i oddaniem, szybko stają się kimś ważnym w życiu swoich podopiecznych, natomiast ci, którzy w szkole się męczą, męczą też innych i sami są przez nich męczeni.

O roli psychologów w polskiej szkole. Rozmowa z red. Piotrem ŻAKIEM... - cd.

9. Czy obecnie szkolni psychologowie są i czują się potrzebni? Jaka jest, a jaka powinna być ich pozycja w szkole? Co trzeba zrobić, aby psycholog szkolny miał w polskiej szkole taką pozycję, na jaką zasługują?

- W trakcie kwietniowego spotkania redakcji z psychologami szkolnymi w pewnym momencie ten temat się pojawił. Krótką dyskusję można by podsumować tak: psychologowie szkolni wiedzą, że są potrzebni, ale nie zawsze takimi się czują. I nie chodzi tylko o kwestie finansowe, choć mają one znaczenie. Chodzi właśnie o taką nieokreśloność ich pozycji w szkole, o poczucie niepewności, kim oni tak naprawdę są. Podkreślę jeszcze raz: nie chodzi o stronę formalną, bo stosowne dokumenty określają zakres zadań psychologów szkolnych. Chodzi o to, jak są traktowani na co dzień, jak ich miejsce rozumieją dyrektorzy szkół i nauczyciele. Myślę, że danie im takiej pewności jest najważniejszym zadaniem wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób zajmują się kwestiami pomocy psychologicznej w szkołach.

- Serdecznie dziękuję za miłą rozmowę. Rozmawiał: dr Julian Piotr Sawiński – redaktor naczelny „Nauczycielskiej Edukacji”

Ciekawy artykuł: Maria LEDZIŃSKA, Ewa CZERNIAWSKA,
Uczeń na pierwszym miejscu. „Psychologia w Szkole” 2012 nr 2, s. 100-106

Dr hab. Maria Ledzińska jest psychologiem, profesorem UW w Katedrze Psychologii Różnic Indywidualnych. Dr hab. Ewa Czerniawska także jest psychologiem, prof. UW, dziekanem Wydziału Psychologii. Autorki wskazują na potrzebę podmiotowego traktowania ucznia i praktycznego nauczania. Warto przeczytać! --> Oto kilka ważnych myśli z artykułu:

- Do uczniów przemawia przede wszystkim to, co jest im znajome.
- Warto uświadomić, że to, czego się nauczysz, zależy od ciebie.
- Nauczanie ma przede wszystkim pomagać.
- Uczeń w swoim uczeniu się powinien stopniowo przejmować kontrolę.
- Nauczyciel powinien być wytrwałym i elastycznym diagnostą.
- Bez trzech aktywności uczenie się mija się z celem.



Okładka „PwS” 2012 nr 2

--> Szkolne nauczanie może więc być atrakcyjnym zadaniem - przekonują ww. autorki. (JPS)

Ministerialne priorytety oświatowe roku szkolnego 2012/2013

Oświatowe priorytety roku szkolnego 2012/2013 przedstawiła minister edukacji narodowej 22 sierpnia br. Oto w skrócie najważniejsze wytyczne do pracy nauczycieli oraz kadry zarządzającej edukacją w nowym roku szkolnym.

Podstawowe kierunki polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2012/2013 to:

- 1/ wspieranie rozwoju dzieci młodszych - w tym obniżenie wieku szkolnego do 6 lat,
- 2/ podniesienia jakości kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych,
- 3/ wzmocnienie stanu bezpieczeństwa w szkołach i placówkach oświatowych.



Krystyna
Szumilas - minister edukacji narodowej (fot. www.szumilas.pl)

Kierunki zadań z zakresu nadzoru pedagogicznego obejmą przede wszystkim ewaluację całościową oraz ewaluację problemową w obszarach:

- 1/ efekty działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej,
- 2/ zarządzanie,
- 3/ procesy zachodzące w placówce/szkole,
- 4/ funkcjonowanie w środowisku lokalnym.

Priorytetem w nadzorze będzie też ewaluacja problemowa w zakresach wyznaczonych przez kuratorów oświaty na podstawie wniosków z nadzoru pedagogicznego (obejmie 10% wszystkich ewaluacji). W zakresie kontroli, cele działań nadzoru skoncentrują się między innymi:

- w publicznych szkołach podstawowych i gimnazjach przestrzeganie przez dyrektora przepisów dotyczących obowiązku szkolnego,
- w publicznych liceach ogólnokształcących i technikach zgodność organizacji zajęć z informatyki z ramowymi planami nauczania,
- w publicznych gimnazjach zgodności organizacji nauczania języków obcych z ramowymi planami nauczania,
- w publicznych przedszkolach i szkołach podstawowych prawidłowości organizacji oddziałów przedszkolnych,
- w ogólnodostępnych szkołach podstawowych, gimnazjach, liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych organizacji zajęć rewalidacyjnych.

Więcej o zmianach w prawie oświatowym przeczytacie Państwo w najnowszym wydaniu magazynu „Mentor”. Znajdują się w nim także wzory niezbędnych dokumentów, oświadczeń i deklaracji, które wychowawca powinien przedstawić rodzicom uczniów podczas pierwszego spotkania (1).

1. KRZYSZTOFIAK K., *Zmiany w prawie oświatowym - część 7*. ISN nr 228 z 24.08.2012.

--> WYDARZENIA W CEN W KOSZALINIE

Kursy kwalifikacyjne organizowane przez CEN w 2012/2013

W roku szkolnym 2012/2013 CEN w Koszalinie zaprasza nauczycieli na kursy kwalifikacyjne!

Nazwa kursu	Osoba odpowiedzialna	Odpłatność za semestr
1/ Bibliotekoznawstwo	Anna Walkowiak	700 zł
2/ Kurs dla oświatowej kadry kierowniczej	Izabela Suckiel	800 zł
3/ Kurs pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli	Anna Kielb	800 zł
4/ Oligofrenopedagogika	Bogumiła Załuska	750 zł
5/ Przyroda	Izabela Suckiel	900 zł
6/ Surdopedagogika	Bogumiła Załuska	750 zł
7/ Terapia pedagogiczna	Irena Żywno	700 zł
8/ Wychowanie do życia w rodzinie	Teresa Ogniewska	700 zł



Plastyczne dziełko dziecka z koszalińskiego OS-W (fot. AP)

--> EDUKACJA DZIECI SZEŚCIOLETNICH

"Sześciolatek w szkole, sześciolatek w przedszkolu" - Refleksje po konferencji

8 września 2012 r. odbyła się w I LO w Koszalinie konferencja dla zainteresowanych dyrektorów oraz nauczycieli wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej naszego regionu. Zorganizowana została przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie przy współpracy z Wydawnictwem „Nowa Era”. Konferencja składała się z dwóch części.

W pierwszej dotyczącej miejsca edukacji sześciolatka w przedszkolu, czy szkole, dyrektor Wydziału Edukacji UM w Koszalinie, **Krzysztof Stobiecki** ukazał dane o liczbie sześciolatków w koszalińskich szkołach podstawowych w klasach pierwszych od roku szkolnego 2009/10 do roku szkolnego 2012/2013 oraz przedstawił stan gotowości szkół koszalińskich na przyjęcie sześciolatków do klas pierwszych. (Zgodnie z Ustawą o systemie oświaty do 1 września 2014 r. decyzję, czy sześciolatek jest przedszkolakiem, czy uczniem klasy pierwszej podejmują rodzice dziecka).



Dyrektor WE UM Krzysztof Stobiecki podczas wystąpienia na konferencji (fot. AP)

W drugiej części pani **profesor Edyta Gruszczyk – Kolczyńska** w swoim wykładzie ***Dziecko uzdolnione matematycznie*** omówiła wyniki badań dzieci pod kątem uzdolnień matematycznych, zwróciła uwagę na konieczność pracy z każdym dzieckiem na miarę jego możliwości, która powinna być poprzedzona diagnozą nauczycielską. Mając na uwadze wspomaganie rozwoju umysłowego przedszkolaka i ucznia, podkreśliła konieczność ciągłości edukacyjnej realizowanej w domu, przedszkolu i szkole.

Profesor podczas wystąpienia zwróciła również uwagę na dylematy związane z odczytywaniem zachowań dzieci uzdolnionych i planowania pracy z nimi.

--> EDUKACJA DZIECI SZEŚCIOLETNICH

"Sześciolatek w szkole, sześciolatek w przedszkolu" - Refleksje po konferencji - cd.

Podczas konferencji nauczyciele mieli okazję zapoznać się z aktualnościami wydawniczymi dotyczącymi sześciolatka, znajdującymi się w zasobach Biblioteki CEN w Koszalinie. Uczestnicy otrzymali materiały z konferencji przygotowane przez CEN i Wydawnictwo „Nowa Era”, które będą mogli wykorzystać w swojej codziennej pracy.



Prof. Gruszczyk-Kolczyńska, dyr Stefan Turowski, dyr Rafał Janus i Irena Olszewska-Żywno na rozpoczęciu konferencji „Sześciolatek w szkole...” (fot. AP)



Nauczyciele na konferencji (fot. AP)

W wydarzeniu udział wzięło około 300 osób. Z informacji zwrotnej od uczestników wynika, że konferencja spełniła ich oczekiwania i będzie pomocna w budowaniu ich nowoczesnego warsztatu pracy, a także istotna przy współpracy z rodzicami.

Irena Olszewska - Żywno - konsultant CEN

--> WYDARZENIA W CEN W KOSZALINIE

Uczeń i nauczyciel w przestrzeni edukacyjnej nowej generacji

- Konferencja CEN w Koszalinie

22 września 2012 r. Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie było organizatorem konferencji dla nauczycieli różnych szkół, w szczególności zawodowych, ponadgimnazjalnych nt. „**Uczeń i nauczyciel w przestrzeni edukacyjnej nowej generacji**”. Konferencja odbyła się w sobotę na Politechnice Koszalińskiej. Zainteresowanie było spore, w szczególności sprawami indywidualizacji szkolnej pracy z uczniami.

Zakres tematyczny konferencji

W XIX wieku edukacja masowa była ogromnym wynalazkiem i innowacją społeczną. Od tego czasu nastąpił rozwój społeczeństw, wzrósł poziom złożoności świata, zmieniły się wymagania edukacyjne, nastąpił wzrost wiedzy o procesie uczenia się i różnicach indywidualnych w tym zakresie. Obecna edukacja/szkoła przeżywa przechodzenie **od masowości do indywidualizacji**. Fakt ten znajduje swoje odzwierciedlenie również w nowych podstawach programowych zarówno kształcenia ogólnego, jak i kształcenia w zawodach.

Pojawiły się wymagania dostosowania kształcenia i uczenia się do indywidualnych potrzeb człowieka (ucznia) oraz jego osobistej strategii funkcjonowania w społeczeństwie. Zmienia się rola nauczyciela. Nowa jego rola sprowadza się do funkcji doradcy edukacyjnego, tutora, coacha i człowieka przywracającego równowagę w chaotycznym świecie współczesnych uczniów. Zatem, otwiera się pole dla nowego modelu edukacji XXI wieku. Jednym z jej wyznaczników jest **edukacja skonfigurowana**, oferująca zindywidualizowaną pomoc edukacyjną i wieloaspektowe wsparcie – zgodnie z nowoczesną wiedzą na temat funkcjonowania człowieka, nie tylko w szkole ... (A. Derkacz).

Program konferencji

W programie konferencji były:

1. Wykład pt. *Cyfrowe przeciążenie zmysłów człowieka* - prowadził **prof. Borys Storch** z Politechniki Koszalińskiej;
2. Wykład pt. *Edukacja skonfigurowana - edukacja dostosowana do potrzeb i możliwości każdego ucznia* - prowadziła **Małgorzata Taraszkiewicz** z Warszawy - psycholog edukacyjny, ekspert do spraw tutoringu i analityki edukacyjnej, koordynator kampanii promującej edukację dostosowaną do wszystkich uczniów.



Po wykładach odbyła się także dyskusja - prowadzona przez Małgorzatę Taraszkiewicz. Szerzej o przebiegu konferencji będzie w następnym numerze „NE”. (Red.).

Wrześniowe spotkania Klubu Dyrektora

W dniach 12 - 14 września 2012 r. odbyły się spotkania dyrektorów szkół, przedszkoli, szkół specjalnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych i poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz innych placówek oświatowych w ramach **Klubu Dyrektora**. Narady odbyły się siedzibie Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie ul. Ruszczycy 16, wg specjalnego, regionalnego harmonogramu.

Tematyka spotkania dotyczyła 5 zagadnień:

1. Nowa rola placówek doskonalenia.
2. Kierunki polityki oświatowej państwa w kontekście planowania nadzoru pedagogicznego.
3. Kalendarz SIO.
4. Założenia projektu dotyczącego ucznia zdolnego.
5. Komunikaty.



Kolory polskiej jesieni (fot. PolskaLokalna.pl)

Izabela Suckiel - konsultant CEN

Ciekawy artykuł! Czy warto być nauczycielem?

Magdalena GOETZ w artykule pt. „Czy warto być nauczycielem?”, niedawno upowszechnionym w „Głosie Nauczycielskim” (2012 nr 36, s. 13) - stawiam istotne nie tylko dla nas pytanie: Dlaczego zawód nauczyciela powinien być atrakcyjny? Odpowiada wprost: Bo wtedy przyciąga najlepszych kandydatów na nauczycieli, a uczący w szkole są lepiej motywowani do pracy. Twierdzi, że o atrakcyjności zawodu decydują m.in. warunki pracy i zarobki.

Oto nasze 3 ważne problemy:

- > Jak przyciągnąć do zawodu najlepszych kandydatów na nauczycieli?
- > Jak skuteczniej, lepiej motywować nauczycieli do pracy?
- > Jak poprawić warunki pracy w szkole i podnieść atrakcyjność zawodu?

Oto główne czynniki decydujące o atrakcyjności zawodu:

- 1/ Profil kompetencji obejmujący kształcenie przyszłych nauczycieli, przejście z okresu kształcenia do życia zawodowego oraz doskonalenie zawodowe;
 - 2/ Podaż i popyt, czyli poziom zainteresowania wykonywaniem zawodu w stosunku do potrzeb systemu oświaty...;
 - 3/ Warunki pracy, czyli zatrudnienie i obowiązki zawodowe oraz wynagrodzenie i awans.
- W artykule jest szereg innych ciekawych informacji o zarobkach nauczycieli, ich motywowaniu w różnych krajach. **Warto przeczytać!** (JPS)

Klub Pracowników Samorządów Terytorialnych Odpowiedzialnych za Oświatę – spotkanie 27 czerwca 2012 roku.

Na ostatnim w roku szkolnym 2012/2013 spotkaniu Klubu Pracowników Samorządów Terytorialnych Odpowiedzialnych za Oświatę, które odbyło się 27 czerwca 2012 r., dokonano diagnozy informacyjnych i szkoleniowych potrzeb tych pracowników. Oto jej efekty (Red.)

Diagnoza potrzeb

Na ostatnim, przed wakacjami, spotkaniu Klubu przeprowadzono ankietę badającą potrzeby uczestników w zakresie współpracy z CEN. Kwestionariusz wypełniły 23 osoby – pracownicy wydziałów oświaty: UM w Polanowie, SP w Koszalinie, UM w Białogardzie, UG w Manowie, UG w Biesiekierzu, UG w Gryficach, SP w Kołobrzegu, SP w Świdwinie, UM w Świdwinie, UM w Bobolicach, UG w Brzeźnie, UG w Sławoborzu, UM w Sławnie, UM w Darłowie, SP w Sławnie, SP w Drawsku Pomorskim, UMiG w Mirosławcu, UM w Kamieniu Pomorskim, UG w Dziwnowie, UG w Mielnie, UM w Białym Borze oraz UG w Będzinie.

Interesujące tematy

Z analizy zebranych informacji wynika, że uczestników Klubu najbardziej interesują następujące tematy:

- Egzekucja obowiązku szkolnego i obowiązku nauki;
- Kształcenie młodocianych (pomoc de minimis);
- Stypendia socjalne;
- Nowe SIO;
- Zmiany w prawie oświatowym.

Poza tym pojawiały się pojedyncze propozycje:

- Awans zawodowy nauczycieli, Arkusze organizacyjne
- Dotacje dla szkół niepublicznych, Konkursy na stanowisko dyrektora szkoły.

Jednocześnie uczestnicy podkreślali, że dotychczasowe spotkania spełniały ich oczekiwania i wysoko ocenili ich organizację.

Zebrała: Izabela Suckiel - konsultant CEN

Artykuł, który warto poznać! Jolanta MAKOWSKA, *Przemoc w szkole. Raport z badań.* „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2012 nr 7, s. 31-36

Badanie dotyczące przemocy w szkole przeprowadzono w 2011 r. w ramach programu społecznego „Szkola bez przemocy”. Jest ono uzupełnieniem o dodatkowe tematy powtórzeniem analogicznego badania z wiosny 2006 r., które stało się punktem wyjściowym do działania programu. Ubiegłoroczne badanie zostało przygotowane przez zespół z Instytutu Socjologii UW pod kierownictwem prof. Anny Gizy-Poleszczuk. Badanie przeprowadziło CBOS na próbie 150 szkół trzech szczebli nauczania. Opracowany na podstawie badań raport jest na tyle rzetelny i interesujący, że na pewno wart omówienia.

Oto kilka wybranych treści ww. raportu:

1. Przemoc w szkole, choć niewątpliwie jako zjawisko istnieje, jest jednak w znacznie węższym stopniu faktem medialnym niż realnym.
 2. Bulwersujące incydenty w szkołach są tak przedstawione przez media, jakby zachowania tego rodzaju były regułą, ilustracją sytuacji i atmosfery panującej w polskich szkołach.
 3. Media opisują przemoc w szkole jako zjawisko wszechobecne i przerażające.
 4. Od roku 2005 w szkołach nie nastąpiła eskalacja tego problemu.
 5. Dawniejsza (np. kary cielesne w szkole) i dzisiejsza ocena przemocy szkolnej diametralnie się różnią (...)
- Warto przeczytać! (JPS)

Dlaczego w stronę neurodydaktyki? - cz. II

Neurodydaktyka bazuje na najnowszej wiedzy z neurobiologii i neurologii oraz psychologii humanistycznej. Niektórzy twierdzą, że jest czymś zupełnie nowym w naszej edukacji, a inni wskazują na idee i kierunki pedagogicznej myśli zrodzonej nawet ponad pół wieku temu - jako załączkach nauki o uczeniu się przyjaznemu ludzkiemu mózgowi. Pyta ona i odpowiada, jak wykorzystać współczesną wiedzę z neurobiologii, neurologii i humanistycznej psychologii w organizowaniu szkolnej pracy uczniów oraz jak stosować zasady neurodydaktyki w szkolnej praktyce?

Czy wiedza o mózgu może być ciekawa?

Ciekawość nauczycieli nową dydaktyką, tj. neurodydaktyką, ostatnio wzrasta. Pisano o tym w I części artykułu pt. **Dlaczego w stronę neurodydaktyki?** („NE” 2012 nr 4, s. 29-30). Pisze o tym także sporo dr Marzena Żylińska (2012). Warto sobie przypomnieć! W I części wskazywano na sedno edukacji ku radości, uczeniu się, które określa się jako przyjazne mózgowi oraz o tym, że warto rozumieć, że efekty uczenia się, choć widać na zewnątrz, mieszczą się w ludzkim mózgu.

Ciekawy artykuł o neurodydaktyce wskazano też w I części, pt. **Neurodydaktyka. Czy wiedza o mózgu nas zmienia?** (Kaczmarzyk i in. 2011) - upowszechniony w "Biologii w Szkole". Choć ma on w swym tytule termin „neurodydaktyka”, koncentruje się jednak na wybranych merytorycznych zagadnieniach neurobiologii. Chodzi przecież o to, aby głębiej poznać współczesne **osiągnięcia i wyniki badań neurobiologii i neurologii**.



Schemat ludzkiego mózgu z boku (Fot. www.gk24.pl)

Jak podnieść jakość szkolnego uczenia się?

Jakość szkolnego uczenia się w dużej mierze zależy od warunków i jego organizacji. Rozwój neurodydaktyki wywiera wpływ na szkolną dydaktykę. Wiedza nauczycieli z tej dziedziny powinna być stosowana w organizacji szkolnego uczenia się treści przedmiotowych. Są jednak jeszcze inne, różne dydaktyczne aspekty nauczania, które warto zmienić: cele edukacyjne, zadania i zasady organizacji pracy podczas uczenia się treści przedmiotów oraz szereg innych, istotnych problemów.

Już w starożytności niektórzy rozumieli, przypomniano w I części artykułu, że **w człowieku najważniejszy jest mózg**. On widzi, słyszy, czuje, rozumuje, myśli, kombinuje itd. Obserwacje wskazują, że jest sporo ignorancji w ludziach dla wiedzy o mózgu, biologii człowieka, własnej fizjologii itd.? Potrzebna jest nam szersza i głębsza wiedza z neurobiologii.

Dlaczego w stronę neurodydaktyki? - cd.

Dlaczego trzeba zmienić szkolną dydaktyki?

Dobrze jest rozumieć sedno jakości edukacji i znaczenie działań zmierzających do jej podniesienia. Na jakość szkolnego uczenia się w dużej mierze ma wpływ dydaktyka, czyli oddziaływania nauczyciela: dydaktyczne, motywacyjne, komunikacyjne i organizacyjne. Rozwój neurodydaktyki powinien zasadniczo zmienić relacje między nauczycielem i uczniem. Ona stawia na indywidualizm każdego ucznia.

Indywidualizm jest obecnie trendy - wskazują niektórzy. Nareszcie są ludzie, którzy mają odwagę głośno i z dumą mówić, pisać, dyskutować o ogromnej roli **indywidualizmu człowieka i indywidualizacji uczenia się**. Praca nad nim łączy się ściśle z doskonalenia się i szkolnego nauczania w ogóle (przekształcając go z tradycyjnego nauczania na organizowanie uczenia i wspieranie doskonalenia się). Ważne jest branie pod uwagę faktycznych uczniowskich potrzeb i możliwości w tym zakresie. Niektórzy nawet piszą ody gloryfikujące ludzki indywidualizm.



Nasze neurony (fot. www.edunews.pl)

Od czego zależy edukacja uzasadniona neurologicznie?

Od kilku lat z różnym powodzeniem promuje się w Polsce zasady i ćwiczenia kinezylogii edukacyjnej. Jej twórcą i propagatorem jest Paul Dennison i G. E. Dennison (2001). Znana jest nauczycielom ich praca ukazująca zalety i możliwości integrowania ludzkiego mózgu pt. **Integracja mózgu. Wpływ integracji mózgu na osobowość i funkcjonowanie człowieka**. Książka opiera swoje wskazówki na wiedzy o integrowaniu i doskonaleniu ludzkiego mózgu. Warto do niej wrócić i upowszechnić!

OECD już ponad 7 lat temu na swojej internetowej stronie informowało, że potrzebne jest w szkole korzystanie z sukcesów współczesnej neurobiologii i biologii mózgu. Mówiono o konieczności realizacji „**edukacji uzasadnionej neurologicznie**”. Wymienione forum poświęcone było (jest) tworzeniu mostu pomiędzy codzienną praktyką nauczania i uczenia się w szkole a naukami, które zajmują się badaniami mózgu. Autorzy projektu na najbliższe lata (wówczas do roku 2006) założyli i obiecywali, że wyposażą nauczycieli praktyków i decydentów oświatowych w zaktualizowaną wiedzę nt. funkcjonowania ludzkiego mózgu. Chodziło o przygotowanie gruntu dla kolejnej fazy badań i wdrożenia do szkolnej praktyki zasad nowoczesnej pedagogiki – czyli neuropedagogiki. Kilka lat minęło, a nauczyciele tych wskazówek nie znają.

Dlaczego w stronę neurodydaktyki? - cd.

Na ile neurodydaktyka jest nowoczesna i humanistyczna?

Neurobiologia akcentuje sprawy człowieka, funkcjonowanie ludzkiego mózgu. Wśród biologicznych treści nauczania wyraźnie priorytetem staje się biologia człowieka i wiedza o funkcjonowaniu ludzkiego mózgu. Już kilka razy wskazywano, że treści antropologiczne i humanistyczne są najważniejsze w całokształcie działań zmierzających do budowania humanistycznej edukacji i szkoły. Bo przecież ważne jest, aby w dobie internetowej i medialnej rzeczywistości zbudować lepszą jakościowo edukację, w tym biologiczną i przyrodniczą - bo wielką i zasadniczą prawdą jest, że: **Edukacja nowoczesna jest humanistyczna** (Sawiński 2010).

Neurodydaktyka domaga się przecież głębszej refleksji i wiedzy przede wszystkim oświatowych decydentów i pracowników badań pedagogicznych oraz także nauczycieli. Jej elementy można znaleźć w myślach wielkich pedagogów humanistów, np. Janusza Korczaka.

Nie zmuszajmy dziecka do aktywności, lecz wyzwalamy aktywność. Nie każmy myśleć, lecz twórzmy warunki do myślenia. Nie żądamy, lecz przekonujemy. Pozwólmy dziecku pytać i powoli rozwijać jego umysł tak, by samo wiedzieć chciało.

(Janusz Korczak)

Po co szkole neurodydaktyka - edukacja XXI wieku?

Problemy szkolnej dydaktyki są bardzo różne. Koncentrują się często na jakości i skuteczności edukacji. Potrzeba więc modernizacji szkolnej dydaktyki, poprzez wykorzystanie w szkole zasad neurodydaktyki, które wskazują możliwości osiągnięcia wyższych efektów uczenia się. Dziś też, a może bardziej niż kilka lat temu, chodzi o to, żeby przygotować się do wdrożenia zasad neurodydaktyki do szkolnej praktyki. W przypadku uczenia się, np. biologii czy przyrody, które bada i wspiera dydaktyka biologii i przyrody, można powiedzieć, że teraz chodzi o neurodydaktykę biologii, lub po prostu - **neurobiodydaktykę**. Z wielu względów warto zabiegać, aby nauczyciele tych i innych przedmiotów nauczania poznali i zastosowali jej zasady - jako reguły nowoczesnej dydaktyki (pedagogiki). Neurodydaktyka tworzy realne szanse na uczenie się przyjazne ludzkiemu mózgowi.

Neurodydaktyczna wiedza nauczycieli jest dziś jeszcze różna. Ta dydaktyka nowej edukacyjnej jakości (edukacji XXI wieku) dopiero się rodzi, ale tak na prawdę jej idee były proponowane już 100 lat temu. Wynika z niej m.in. to, że dla aktywizacji i pracy mózgu kluczowe znaczenie ma nowość treści i formy działania, a nie tylko sam początek zajęć, tematu, zadania czy samo zainteresowanie (zaintrygowanie) uczniów problemem. Ten nowy aspekt sprawy koncentruje się na edukacyjnych innowacjach, w które warto włączyć uczniów, bo to oni się przecież uczą, pracują i wypracowują szkolne efekty. To się opłaca obu stronom edukacji.

1. DENNISON P., DENNISON G. E., *Integracja mózgu. Wpływ integracji mózgu na osobowość i funkcjonowanie człowieka*. Warszawa: Wydaw. MIN, 2004.

2. KACZMARZYK M., FRANCIKOWSKI J., KOPEĆ D., *Neurodydaktyka. Czy wiedza o mózgu nas zmienia?* "Biologia w Szkole" 2011 nr 5, s. 5-13.

3. PETLAK E., *Neuropedagogika i neurodydaktyka a nauczanie*. „Wszystko dla Szkoły” 2008 nr 11, s. 12-13.

4. SAWIŃSKI J. P., *Można uczyć się z przyjemnością* "Gazeta Szkolna" 2005 nr 40, s. 14-15.

5. SAWIŃSKI J. P., *W stronę neurodydaktyki*. „Edunews.pl” - z 14.03.2012.

6. SPITZER M., *Jak uczy się mózg?* Warszawa: PWN 2007.

7. ŻYLIŃSKA M., *Bez przyjemności nie ma nauki*. „Psychologia w Szkole” 2012 nr 3, s. 44-55.

**Komentarz dr Marka Kaczmarzyka
do artykułu „W stronę neurodydaktyki” - z 15.03.2012**

To prawda. Ale zastosowanie neuronauk w samej dydaktyce tego czy innego przedmiotu to przedsięwzięcie trudne i wymagające nie tylko wiedzy, ale i motywacji. Jako jeden z autorów wspomnianego artykułu w "Biologii w Szkole", miałem okazję słuchać uwag komentujących go nauczycieli. Wydaje mi się, że warto zacząć od wyjaśnienia pewnych widocznych w szkole zjawisk wykorzystując osiągnięcia nauk o działaniu mózgu.

Dlaczego nastolatki są takie "zakręcone"? Dlaczego zaangażowany nauczyciel ma lepsze efekty? Dlaczego zaangażowany uczeń uczy się szybciej? To pytania, na które potrafimy już odpowiedzieć (przynajmniej częściowo) wykorzystując osiągnięcia neurobiologii.



dr Marek Kaczmarzyk (fot. Arch. M.K.)

To jeszcze nie neurodydaktyka, jakiej chcemy, ale środowisko poznawcze, które będzie jej sprzyjać. Od tego trzeba zaczynać. Wprowadzenie memów związanych z taką interpretacją zjawisk szkolnych, może sprzyjać próbom modyfikowania procesu dydaktycznego tak, żeby je uwzględniać. Stąd krok do współpracy pomiędzy praktykami a naukowcami, którzy mogą ich doświadczenia wykorzystać. Próby wprowadzenia neurodydaktyki jako gotowego rozwiązania metodycznego chyba się jednak nie sprawdzi...

dr Marek Kaczmarzyk - Pracownia Dydaktyki Biologii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

**Ciekawy artykuł: Hanna HAMER,
Żeby stres mniej dokuczał „Psychologia w Szkole” 2012 nr 2, s. 48-51**

Dr. Hanna Hamer jest znanym w Polsce psychologiem społecznym, psychoterapeutką, wykładowcą akademickim, autorką szeregu książek i poradników dla nauczycieli oraz artykułów w „Psychologii w Szkole” i „Charakterach”. W artykule pisze o naszym stresie. Warto poznać! (JPS)



Okładka „Psychologii w Szkole” 2011 nr 4

Autorka artykułu stwierdza, że: „Stres dotyka ludzi bez względu na rasę, wiek, płeć, zawód i doświadczenie życiowe. Wywołać może go wszystko - to, co dla jednej osoby jest podniecającym wyzwaniem, dla innej stanowi krzywdę, stratę, zagrożenie. Dlatego **warto znaleźć sposoby na stres.**”

Wskazuje na znaczenie takich technik działania, jak: relaksacja - aby sobie samemu pomóc, stosowanie oddechu przeponowego - aby się rozluźnić, wykorzystanie zalet foto- i chromoterapii - aby dostrzec walory światłolecznictwa oraz stosowanie wizualizacji - bo wielu ludzi lubi myśleć obrazami (...).

--> Artykuł warto przeczytać! (JPS)

--> EDUKACJA FIZYCZNA W GIMNAZJUM

XI edycja Międzyszkolnych Spotkań z Fizyką

Model silnika elektrycznego, zjawiska świetlne (rozproszenie światła, całkowite wewnętrzne odbicie), elektryzowanie ciał, prawo Pascala, zasada zachowania krętu – to tematy pokazów, które przygotowali uczniowie gimnazjów z: Gościna, Białogardu, Manowa oraz Koszalina na zakończenie XI edycji Międzyszkolnych Spotkań z Fizyką. Ciekawe pokazy poprzedziła uroczystość wręczenia nagród tegorocznym zwycięzcom.



Wręczenie nagród i wyróżnień (fot. AP)

I miejsce w naukowych zmaganiach zajął **Piotr Miś**, uczeń Gimnazjum nr 9 w Koszalinie. Kolejne laury zdobyli: **dwa II miejsca** – **Kacper Maszczak** z Gimnazjum w Gościnie oraz **Dawid Kozicki** z Gimnazjum nr 5 w Koszalinie. Na **III miejscu** uplasował się uczeń Gimnazjum nr 6 w Koszalinie **Karol Jurda**.

Uczestniczący w spotkaniu uczniowie w towarzystwie gości – Stefana Turowskiego, dyrektora Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, Urszuli Rusiak, kierownika Pracowni Matematyczno-Przyrodniczej, Małgorzaty Romanowskiej, doradcy metodycznego CEN oraz swoich nauczycieli - z zainteresowaniem obejrzeni pokazy przygotowane przez kolegów, którzy interesują się fizyką i lubią eksperymentować. Cel całorocznych spotkań – **kształcenie umiejętności obserwacji i wnioskowania** został osiągnięty.

--> EDUKACJA FIZYCZNA W GIMNAZJUM

XI edycja Międzszkolnych Spotkań z Fizyką - cd.



Eksperymentujący gimnazjalista (fot. AP)

Jacek Stec - dyrektor Gimnazjum nr 5 w Koszalinie i Kazimiera Piwowarczyk-Rossa - nauczycielka fizyki, bardzo serdecznie opiekowali się grupą uczniów i nauczycieli przez cały rok. Wszystkich uczestników spotkania otrzymali upominki ufundowane przez Wydawnictwo Nowa Era.



Jacek Stec - dyrektor Gimnazjum nr 5, Kazimiera Piwowarczyk-Rossa i Urszula Rusiak z CEN (fot. AP)

Dziękuję nauczycielom za wytrwałość i zaangażowanie. **Zapraszamy zainteresowanych uczniów i nauczycieli gimnazjów na kolejny cykl tych spotkań w przyszłym roku szkolnym.** Szczegółowe informacje w Informatorze CEN.

Irena Kisiel - doradca metodyczny fizyki

Media w edukacji – zagrożenia czy szanse? - cz. II

Drugi wykład poprowadził **Dawid Bałutowski**, który kontynuował wątek o filmie, lecz już w innym kontekście sytuacyjnym. Zaproponował słuchaczom wypracowaną przez niego koncepcję pracy z filmem w szkole i wykorzystanie jego walorów w procesie wychowawczym z perspektywy psychoedukacji.

Zaproponowana słuchaczom „gimnastyka umysłowa” zaktywizowała salę i pozwoliła zebrać od uczestników zajęć informacje dotyczące roli filmu w życiu nauczycieli jako odbiorców i wykorzystania ich w dydaktyce przedmiotowej lub pracy wychowawczej (z cz. I).



Dawid Bałutowski podczas wykładu na konferencji (fot. AP)

Prowadzący zajęcia uczestniczył w kilku projektach psychoedukacyjnych dotyczących roli filmu w wychowaniu i dzielił się z nauczycielami swym doświadczeniem zgromadzonym we współpracy np. z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej, Akademią Nowe Horyzonty Sztuki Filmowej i innymi instytucjami.

Podstawę jego rozważań stanowiły założenia, że film jest ważny w życiu młodych odbiorców i spełnia wiele funkcji, a ponadto kadry filmowe najszybciej i najskuteczniej przekazują różne treści trudne do omówienia. Słuchaczom zaproponował rozwiązanie problemu: „Czy filmy, które odtwarzają rzeczywistość, mogą również kreować tę rzeczywistość?” W czasie krótkiego konwersatorium zaprezentowano różne funkcje filmu oraz trzy grupy korzyści wynikających z zastosowania filmu w edukacji.

Pierwszą z nich jest grupa korzyści emocjonalnych. Film umożliwia rozważanie problematyki agresji, rozwijanie inteligencji emocjonalnej, doświadczanie przyjemności i odpoczynku; przeżywanie, nazywanie i szeregowanie uczuć; wsparcie emocjonalne wychowanków poprzez identyfikację ich z bohaterem, osvajanie z lękiem i w innych sytuacjach dydaktyczno-wychowawczych. Film wpływa również na rozwój sfery poznawczej ucznia – rozwój intelektualny, zdobywanie wiedzy o sztuce filmowej, umiejętności oddzielenia fikcji filmowej od faktów i realiów, podejmowanie decyzji, budowanie pozytywnego obrazu siebie czy osvajanie z innością. Kadry filmowe są bowiem nośnikiem wartości moralnych, zawierają drogowskazy jak żyć, reagować na sytuacje, kształtować zachowania behawioralne. Kolejną rolę filmu stanowi potencjalna rola motywowania odbiorców do różnych postaw.

Media w edukacji – zagrożenia czy szanse? - Cz. II - cd.

Wykład ilustrowany był przykładami filmów, np. estońskiego filmu „Nasza klasa” o przemocy rówieśniczej i jej eskalacji. Zachęcał do oglądania filmów we fragmentach, których treść w różny sposób wspiera dzieci i młodzież, umożliwia rozmowę o nich samych, ich potrzebach, emocjach oraz trudnościach. Nauczyciele zostali zapoznani z propozycją sprawdzonego w praktyce scenariusza zajęć z wykorzystaniem filmów. Wśród ważnych dyrektyw warto zwrócić uwagę na zasadność organizowania zajęć raczej z małą grupą i zróżnicowaną w zakresie postaw, funkcji społecznych czy poglądów. Wykładowca podkreślał wagę postawy nauczyciela otwartej na różne stanowiska młodzieży, postawę moderatora dyskusji, a nie moralizatora. Nauczyciel powinien zadbać o relacje z uczniami i atmosferę spotkania.

Uzupełnienie zagadnienia stanowiła propozycja kryteriów doboru filmów oraz omówienie sposobów rozwiązywania problemów ukazanych w filmie – zasadność i potrzeba wartościowania sytuacji, identyfikacji uczuć czy rozładowania emocji. W scenariuszu zajęć istotny element stanowi świadomość celu, do którego zmierzają nauczyciel i jego wychowankowie. Inne ważne zadania moderatora to: wspieranie dyskusji uczniów, aktywne słuchanie młodzieży, unikanie interpretacji, oceny i eksponowania własnych emocji; reakcja na wszelkie formy ataku czy ośmieszania ocen uczestników; zapewnienie uczniom poczucia bezpieczeństwa, podsumowanie dyskusji i wyciągnięcie wniosków. Istotne jest, by nauczyciel inspirował widzów, a nie narzucał im zmiany postaw i poglądów lub przekonań, emocji i reakcji.

Zadanie domowe (!) ma służyć przeniesieniu refleksji z lekcji do świata rzeczywistego. Dawid Bałutowski namawiał nauczycieli, **by uczyli uczniów kreatywności**, a nie nakłaniali do zgadywania intencji nauczyciela. Ważniejsze jest to, co film wnosi w nasze życie niż to, co reżyser miał na myśli. Szczegółowo problematyka organizacji zajęć w wykorzystaniu filmu została zaprezentowana zainteresowanym nauczycielom na warsztatach pt. „Przemoc, seks, depresja, czyli jak pracować z trudnym filmami?”.



Dawid Bałutowski z nauczycielami podczas prezentacji na konferencji (fot. AP)

Media w edukacji – zagrożenia czy szanse? - Cz. II - cd.

Obejrzenie klipu o destrukcyjnym oddziaływaniu firm kosmetycznych na wizerunek dziewczynek unaoczniał uczestnikom konferencji siłę oddziaływania filmów. Obrazy i dźwięki są nośnikami wielu treści przekazanych w krótkim czasie, wzbudzają emocje i skutecznie przekazują komunikat mocno motywujący do działania. Ponadto kształtują zachowania, inspirują do reakcji, odpowiedzialności i mają wpływ na kształtowanie rzeczywistości. W tej koncepcji psychoedukacji film stanowi narzędzie kształtowania postaw i nie jest traktowane jako dzieło kinematografii. Podstawą tego ujęcia są m.in. psychodynamika, teoria uczenia się i inteligencji wielorakich H. Gardnera. Filmy oddziałują na uczniów z różnymi preferencjami, m.in. dzięki mechanizmom dysocjacji, identyfikacji lub odrzucania, projekcji oraz internalizacji.



Nauczyciele uczestnicy konferencji „Media w edukacji...” (fot. AP)

Kolejnym elementem wykładu intrygującym słuchaczy stała się krótka prezentacja analizy transakcyjnej relacji interpersonalnych, w tym równowagi dynamicznej między trzema stanami ego odbiorcy filmu: dziecka, rodzica i dorosłego, omówiona na konkretnych przykładach obrazów filmowych. Wśród kolejnych zagadnień znalazły się przemiany w konstrukcji filmu. Modne jeszcze wczoraj filmy akcji dziś zastępują **filmy eksponujące krytyczne myślenie**. Dawid Bałutowski przedstawił także walory rozwijającej się kinoterapii. Zaproponował słuchaczom różne źródła w Sieci dobrych filmów i dobrych scenariuszy zajęć, np. strony: projekcje. edu.pl i www.nhef.pl.

Wszyscy uczestnicy konferencji zostali wyposażeni w materiały problemowe ilustrujące tematykę spotkania. W czasie przerwy mogli zakupić książki prowadzących zajęcia i pokrzepić się smacznym poczęstunkiem. Konferencja spełniła oczekiwania nauczycieli i organizatorów. Była bogata merytorycznie, atrakcyjnie poprowadzona. Zainspirowała uczestników do zastosowania w szkole proponowanych lub własnych rozwiązań.

Mariola Rink-Przybylska - konsultant CEN

--> WYDARZENIA NASZEGO REGIONU

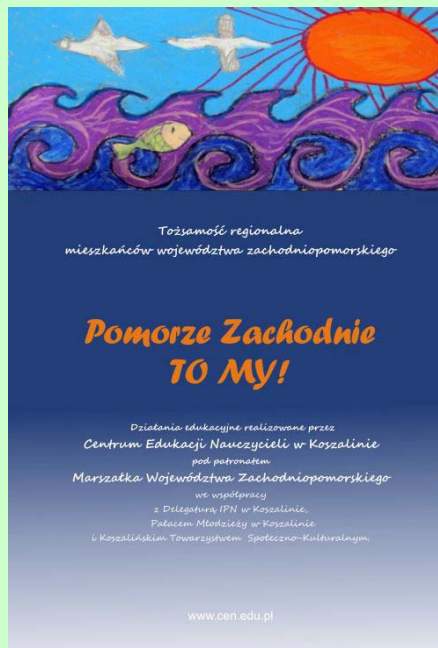
POMORZE ZACHODNIE - TO MY!

W tym roku Centrum Edukacji Nauczycieli przy współpracy z Pałacem Młodzieży, Koszalińskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym i Delegaturą IPN w Koszalinie realizuje cykl działań edukacyjnych pod nazwą „**Tożsamość regionalna mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. Pomorze Zachodnie - TO MY!**”

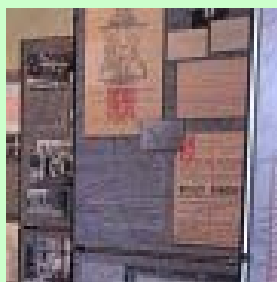
W ramach projektu prezentujemy w CEN wystawę „**W poszukiwaniu nowego domu. Migracje ludności na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1950**”, którą można oglądać do 31 października 2012 r.

Tematyka tożsamości regionalnej zostanie zaprezentowana podczas jesiennych zespółów metodycznych i dyżurów tematycznych Pracowni Humanistycznej.

Dla nauczycieli zostaną zorganizowane warsztaty fotograficzne i filmowe. Dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów odbędzie się konkurs fotograficzny „**Wokół nas - ludzie, miejsca, sytuacje**”, a dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych konkurs filmowy „**Stąd jesteśmy**”.



Plakat Pomorze Zachodnie - TO MY! (fot. Arch. CEN)



Fragment wystawy „Pomorze Zachodnie - TO MY!” (fot. Arch. CEN)

Wszystkie działania podsumujemy w kwietniu 2013 r. na konferencji naukowej „**Tożsamość i wielokulturowość**”. Zachęcamy do wzięcia udziału w proponowanych przedsięwzięciach.

--> Więcej informacji znajdziecie Państwo w zakładce „Pomorze Zachodnie - TO MY!” (A. Walkowiak)

Gitarowe sukcesy koszalińskiej młodzieży

W sierpniu, w dniach 5-11 w Bernie w Czechach, odbył się Międzynarodowy Festiwal i Konkurs Gitarowy. Zwyciężył **Adam Woch**, absolwent ZPSM w Koszalinie, znany już koszalinianom. Dwa lata temu ukończył naszą szkołę muzyczną w gitarowej klasie **Zbigniewa Dubielli**. Obecnie jest studentem III roku Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie. Serdeczne gratulacje dla Adama i jego dawnego Nauczyciela.

Natomiast w lipcu, czyli całkiem niedawno w Olsztynie, odbył się VIII Międzynarodowy Konkurs i Festiwal Gitarowy. II miejsce zdobyła **Bianka Szalaty** z gitarowej klasy **Zbigniewa Dubielli** z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Koszalinie, a III miejsce zdobył **Mateusz Kowalski** z klasy **Dariusza Schmidta**, także z ZPSM (1).

--> WYDARZENIA NASZEGO REGIONU

XII Międzynarodowy Festiwal Zespołowej Muzyki Akordeonowej

W dniach 27 - 30 września 2012 odbędzie się kolejna edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Akordeonowej w Koszalinie. Koncert inauguracyjny odbędzie się 27.09 o godz. 19:00 w sali kina „Kryterium”. Festiwal jest organizowany od 12 lat, od 2000 roku. Stwarza możliwość prezentacji dorobku akordeonowych zespołów. Jest dobrym sposobem integracji tego środowiska z Polski i Europy. Podczas festiwalu odbędą się kameralne koncerty uczestników oraz koncerty zawodowych zespołów akordeonowych. Wybitni muzycy poprowadzą warsztaty dla uczestników. Inicjatorem festiwalu jest Artur Zajkowski, wybitny propagator muzyki akordeonowej (1). Szczegóły o koncertach na www.mfza.prv.pl (Red.)

1. XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Akordeonowej. „Miesiąc w Koszalinie - Informator Społeczno-Kulturalny” 2012 nr 9, s. 4.

Coś o koszalińskim „Miesięczniku”

„Z wiary, że na terenie Pomorza żyją tysiące ambitnych i myślących ludzi wyrosła idea stworzenia pisma społeczno-kulturalnego podejmującego problemy regionu widziane w szerokim kontekście krajowym i europejskim. „Miesięcznik” ma ambicję współdziałania z ludźmi, którzy pragną zrekompensować straty spowodowane likwidacją województw niosącą zagrożenie dla tych instytucji i inicjatyw, które decydują o poziomie życia kulturalnego i intelektualnego.

Dzięki grupie zapaleńców i mądrych - zatroskanych o jakość życia reklamodawców - od września 2000 roku "Miesięcznik" ogarnia coraz szersze grono czytelników, stanowiąc jednocześnie swoistą wizytówkę regionu w stołecznej Warszawie, docierając do elit politycznych i kulturalnych. Wyrazem oceny poziomu pisma jest obecność na jego łamach tak wybitnych autorów jak: Zygmunt Broniarek, Tadeusz Iwiński, Longin Pastusiak, Tomasz Rogowski, Jadwiga Ślipińska, Jerzy Patan i inni. Gośćmi pisma są ludzie "z pierwszych stron" - wybitne postaci reprezentujące te dziedziny życia, które przyciągają uwagę ludzi aktywnych i ciągle rozwijających swoje zainteresowania.

Otwarta formuła "Miesięcznika" sprawia, że jego współtwórcami są wierni prenumeratorzy i współpracownicy - wybitni specjaliści i dziennikarze z całego regionu i kraju. Pismo obecne jest w Internecie i chce się w nim zdomować w formule odpowiadającej aspiracjom zespołu redakcyjnego i wydawcy.

Dzięki "Miesięcznikowi" Koszalin stał się miastem posiadającym pismo społeczno- kulturalne wysoko oceniane przez najwybitniejszych prasoznawców i publicystów. Jest w nim miejsce na problemy wsi i małych miast, wyzwania wielkich, ale i bolesnych przemian - na filozoficzną refleksję, poezję, debiut literacki oraz profesjonalną kulturę i sztukę. Chce ono pomagać i informować. Otwiera się na problemy mniejszości narodowych i naszych europejskich aspiracji. Chce być pismem dla ludzi zwykłych i niezwykłych - dla wszystkich myślących.” (1)

Ryszard Ulicki - redaktor naczelny "Miesięcznika"
w okresie wrzesień 2000 - sierpień 2003

--> Wydawcą pisma jest "ULMA" Spółka z o.o., 75-354 Koszalin, ul. Dąbka 9/3 (1)

1. www.miesiecznik: Ryszard Ulicki - dostęp z 07.2012

--> WYDARZENIA KULTURALNE REGIONU

Koszalińska Filharmonia zaprasza

Filharmonia Koszalińska im. Stanisława Moniuszki w Koszalinie zaprasza w październiku - listopadzie 2012 r. na swoje koncerty. Odbývają się one w sali koncertowej kina Kryterium, ul. Zwycięstwa 105.

1/ 19.10 2012 - piątek, godz. 18:30 - **Genialna symfonia z brylantem**

- dyrygent - Wojciech Rodek, skrzypce - Marta Kowalczyk; W programie:
- Smutna opowieść. Koncert skrzypcowy - M. Karłowicza,
- Poemat „Moja Ojczyzna” - B. Smetany;

2/ 26.10.2012 - piątek, 18:30 - **Zaskakujące talenty**

- dyrygent Vladimir Kiradjiev. W programie: - Powracające fale op. 9 - M. Karłowicza, - IV koncert fortepianowy G-dur op. 58 - L. van Beethovena, - III symfonia Es-dur op. 10 - A. Dworzaka;

3/ 09.11.2012 - piątek, godz. 18:30

Porywające kreacje

- dyrygent - Ruben Silva, flet - Łukasz Długosz,
- harfa - Malwina Lipiec

W programie:

- Uwertura do opery „Łaskawość Tytusa” KV 621.
- Koncert na flet i harfę C-dur - W. A. Mozarta,
- IV symfonia B-dur op. 60 L. van Beethovena.

4/ 16.11.2012 - jw.

Cudowne arie i przeboje

- dyrygent - Zbigniew Graca, sopran - Justyna Reczeniedi

W programie uwertury, arie z oper i operetek, utwory z musicali - W. A. Mozart, G. Donizetti, G. Puccini, N. Dostal, F. Loewe, A. L. Webber



„Teraz słucham” - słuchający meloman (fot. www.facebook.pl)

--> Informacje: www.filharmoniakoszalinska.pl



Obraz Marka Wardeckiego (fot. M.W.)

Wernisaż wystawy malarstwa Marka Wardeckiego

18 września 2012 r. w Klubie Nauczyciela odbył się wernisaż wystawy malarstwa Marka Wardeckiego. Organizatorem był koszaliński oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego i Koszaliński Klub Nauczycieli Plastyków - Twórców. Obrazy piękne, pełne kolorów. Warto obejrzeć. (Red.)

--> EDUKACJA WIELOKULTUROWA

Stop mowie nienawiści - konkurs

Już w czerwcu br. ruszył edukacyjny konkurs dla młodzieży pn. „Pogromcy mitów”, organizowany przez Fundację „Wiedza Lokalna” w ramach projektu Raport mniejszości. Głównym celem akcji jest zwrócenie uwagi młodzieży na problem mowy nienawiści oraz języka wrogości skierowanych wobec mniejszości narodowych, etnicznych, seksualnych i religijnych.



Logo konkursu (fot. Edunews.pl)

Rozpoznanie mowy nienawiści

Na początku 2011 r., Fundacja Wiedza Lokalna, we współpracy z Centrum Badań nad Nowymi Mediami Collegium Civitas, opracowała sieciowe narzędzie przeszukujące fora internetowe oraz prowadzące analizę językową publikowanych tam wypowiedzi, rozpoznając mowę nienawiści bądź język wrogości. Już pierwszy pomiar Raportu mniejszości, przeprowadzony wiosną ub.r., ujawnił **85 tys. przejawów rasizmu, homofobii, ksenofobii**. Okazało się, że spora część internetowych spontanicznych wypowiedzi Polaków na temat mniejszości to mowa nienawiści lub język wrogości (1).

Wielostopniowa analiza postów

W kolejnym badaniu (2012 r.) wielostopniowa analiza postów publikowanych na forach internetowych ujawniła, że co czwarta wypowiedź nt. grup mniejszościowych zawiera element wrogości. Najwięcej nienawistnych treści skierowanych jest przeciwko mniejszościom narodowym. Najbardziej negatywne emocje (pod względem natężenia) dotyczą zaś mniejszości seksualnych. Wyniki monitoringu wskazują, że **agresja w Sieci to realny problem**, któremu trzeba zapobiegać. Dlatego punktem wyjścia dla ww. konkursu, polegającego na demitologizowaniu przez uczniów negatywnych stereotypów utrwalanych poprzez język niechęci, będą wyniki pomiarów języka wrogości na pięciu forach internetowych (1).

Internetowa lista problemów

Uczestnicy konkursu (uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z Wrocławia, Lublina, Radomia, Oświęcimia i Łomży) otrzymają zbudowaną na podstawie monitoringu forów internetowych listę problemów dotyczących mniejszości (na potrzeby projektu nazywanych „mitami”), stanowiących tematy prac konkursowych. Zadanie konkursowe polega na **nakręceniu krótkiego filmu** (dowolnym narzędziem – może być to telefon komórkowy, aparat cyfrowy z funkcją kamery lub kamera), prezentującego proces weryfikacji danego „mitu” (...). Nad pracami uczniów czuwać będą koordynatorzy zaangażowani w lokalne badania Raportu mniejszości.

Cele Fundacji „Wiedza Lokalna”

Celem Fundacji „Wiedza Lokalna” jest zainteresowanie młodzieży tematyką antydyskryminacyjną i wyzwaniem społeczeństwa wielokulturowego oraz uwrażliwienie na sprawy przedstawicieli mniejszości, będących członkami lokalnych społeczności, a także rozwijanie kompetencji w zakresie zdobywania i weryfikowania informacji. **Raport mniejszości** jest unikatowym w skali Europy projektem badawczym poświęconym zagadnieniom równości i tolerancji. Również konkurs **Pogromcy mitów** jest innowacyjnym działaniem edukacyjnym, do realizacji którego zostało wybranych jedynie 5 miast w Polsce.

--> Organizatorzy zachęcają do udziału w konkursie i podnoszenia kompetencji obywatelskich...

--> Więcej informacji na temat konkursu oraz jego regulamin - na stronie: www.raportmniejszosci.pl.

1. JANIK J., *Stop mowie nienawiści*. „Edunews.pl” - z 07.06.2012.

--> WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE

Przedszkolaki nawiązują do dbałości o czystość swojego miasta

Jednym z wielu realizowanych tematów w przedszkolu jest wzbogacanie wiadomości dzieci na temat życia psów. Kształtowanie postaw humanitarnych w stosunku do zwierząt, inspirowanie do kreatywnych działań, wzbudzenie w dzieciach pozytywnych uczuć - chęci udziału w akcji „Pomóżmy zwierzętom”. Nasze przedszkole już od wielu lat wspomaga akcję zbierania psiej karmy dla schroniska w okresie jesienno-zimowym.

Postanowiłam poszerzyć te edukacyjne oddziaływania o praktyczne wyrabianie prawidłowych postaw w opiece nad swoimi zwierzętami. Dlatego zapraszam do przedszkola osoby posiadające psy, które opowiadają jak należy się nim opiekować oraz uświadomić dzieciom, że każdy odpowiedzialny jest za swoje zwierzątko. Ważnym zadaniem właścicieli, obok pielęgnacji i prawidłowego odżywiania, jest wyrobienie nawyku sprzątania po swoim psie.



Sprzataj po swoim psie (fot. Arch. PM-10)

Z inicjatywy rodziców na ogrodzeniu naszego przedszkola umieszczono tabliczki informujące okolicznych mieszkańców o konieczności sprzątania po swoich psach i nie wyprowadzania ich w pobliżu przedszkola.

Podczas spacerów dzieci miały możliwość odszukiwania pojemników z psimi woreczkami, odczytywania wraz z nauczycielem instrukcji obsługi. Każde dziecko, które zadeklarowało, że ma pieska w domu mogło wziąć sobie po jednym woreczku. Mówiły, że gdy pójdą na spacer ze swoim pupilem to muszą być w „gotowości” na wypadek braku „psiaczkowego pojemnika”.



Przedszkolaki PM 10 (fot. Arch. PM-10)

--> WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE

Przedszkolaki nawołują do dbałości o czystość swojego miasta - cd.



Mali ekolodzy (fot. Arch. PM-10)

W miesiącu maju zaprosiliśmy do udziału dzieci z naszego przedszkola wraz z rodzicami oraz uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 do kampanii „Sprzątamy po swoich psach”. Zaproponowaliśmy przygotowanie prac plastycznych w formie plakatów propagujących i nawołujących do dbania o czystość swojego miasta, a tym samym konieczności sprzątania po swoich pupilach. Często bierzemy udział w akcjach „Sprzątania Świata” i wiemy, jaki jest to problem.

Powstały przepiękne prace nawołujące właścicieli psów do odpowiedzialnego dbania o nasze środowisko.



Prace przedszkolaków z Kołobrzegu (fot. Arch. PM-10)

Z najciekawszych prac plastycznych wykonane zostały ulotki, które dzieci z naszego przedszkola rozdawały na spacerze osobom spacerującym ze swoimi pupilami, aby rozpropagować konieczność sprzątania po zwierzętach. Najciekawsze prace zostały zaprezentowane na wystawie w Urzędzie Miasta.

Marzena Mleczko - nauczycielka
Przedszkola Miejskiego nr 10 w Kołobrzegu

Biblioteka Pedagogiczna CEN zaprasza

11 czerwca 2012 r. w ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom **Biblioteka Pedagogiczna w Koszalinie** gościła w swoich progach trzylatków z Przedszkola nr 3 w Koszalinie. W ramach spotkania, które poprowadziła Marzena Gazińska, dzieci z uwagą wysłuchały historyjki o puszystej owcy, napisanej przez Magdalenę Wierzbowiecką oraz wiersza Jana Brzechwy „Samochwała”. Maluszki wzięły udział w zajęciach o dobrych i złych cechach charakteru, dowiedziały się, na czym polega praca w bibliotece naukowej? Obejrzały nasze najciekawsze zbiory. Dzięki tym zajęciom miały okazję zobaczyć bibliotekę inną niż ta, której są, bądź lada chwila będą, czytelnikami, bibliotekę specjalistyczną, której czytelnikami są osoby dorosłe, przede wszystkim nauczyciele i studenci przygotowujący się do wykonywania zawodu nauczycielskiego. Na pamiątkę pobytu w Bibliotece Pedagogicznej i udziału w zajęciach bibliotecznych dzieci otrzymały dyplomy, zakładki do książek i długopisy.



Trzylatki Przedszkola nr 3 w Koszalinie w BP CEN (fot. Arch. BP)

Biblioteka Pedagogiczna prowadzi spotkania i lekcje biblioteczne dla dzieci i młodzieży wszystkich poziomów nauczania. Zapraszamy nauczycieli, uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na spotkania, podczas których pokażemy, jak korzystać z naszego księgozbioru i wyszukiwać potrzebne informacje. Szczegóły na naszej stronie www.bibliotekacen.pl.

Serdecznie zapraszamy! - Daria Kosior: BP CEN

--> PROBLEMY EMERYTALNE NAUCZYCIELI

Artykuł, który warto przeczytać! Konrad PIASECKI, *Mundurowa świętość*.
www.interia.pl - z 20.03.2012

„Kobiety, mężczyźni, szwaczki, praczki, dziennikarze, stolarze, a nawet poeci i geodeci - wszyscy mają pracować do ukończenia 67 lat. Trudno. Może i nie ma innego wyjścia. Ale jak wszyscy, to wszyscy - dlaczego normalnymi przepisami emerytalnymi nie objąć osławionej "mundurówki"? Dlaczego policjant za biurkiem albo generał w sztabie nie mógłby popracować jak każdy zwykły śmiertelnik?

Święte krowy

Podstawowym założeniem demokracji jest to, że każdy ma 1 głos. **Wyhodowaliśmy sobie święte krowy** - pisze odważnie red. K. Piasecki. Niestety - to święta prawda. Szkoda, że nieliczni cechują się taką odwagą. Prawdą jest, że: „Każdy, kto założy jakikolwiek mundur, natychmiast wbija się w przekonanie, że jeśli musiałby pracować dłużej niż 15 lat, to będzie to upokarzający wyzysk człowieka przez człowieka. Jakakolwiek propozycja, by policjanci czy żołnierze, zanim zyskają prawa emerytalne, pracowali choćby o 5 czy 10 lat dłużej, natychmiast budzi w mundurowych związkowcach święte oburzenie i krzyk, że to prawa nabyte, że ich nienaruszalność jest najświętszą ze świętości i wara tam komukolwiek od zmiany zasad.”

Nadzwyczajne przywileje

Nie twierdę - pisze ww. redaktor - „że żaden człowiek w mundurze nie powinien mieć nadzwyczajnych przywilejów emerytalnych. Oczywiście, że funkcjonariusze brygad antyterrorystycznych czy żołnierze jednostek specjalnych nie są w stanie biegać po poligonach, albo ścigać bandytów do sześćdziesiątki. Ale już panowie z drogówki czy oficerowie dochodzeniowi? Albo generałowie, na co dzień raczej urzędujący niż walczący na pierwszej linii frontu...” Czyż można nie zgodzić się z ww. myślą?

Żadnych przywilejów

Żadnych specjalnych przywilejów dla żadnej grupy - o to racjonalne hasło ustroju, w którym każdy ma 1 głos. Przecież logika podpowiada, że byłoby lepiej, gdyby wybierając decydentów (posłów, radnych), było zróżnicowanie. Żarliwie można wymyślać czy promować ww. inności, ale i tak w praktyce jest pełno różnych przywilejów. Jak można tolerować, gdy na ustach wielu slogany o równości i wyrównywaniu szans, że niektóre grupy społeczne: prokuratorzy, policjanci, wojskowi itp., mają tak wielce niesprawiedliwe uposażenia i emerytalne przywileje. Jeden przywilej da się zrozumieć, ale nie cała ich wiązka. Całkiem młody pułkownik Przybył właśnie przechodzi na emeryturę, której wysokość będzie wyższa od prezydenckiej. Przecież to paranoja!

Sposoby przekonywania

Nie jestem przeciwnikiem zmiany obecnych przepisów emerytalnych. Wydaje mi się, że każdy, komu zdrowie na to pozwala, powinien jak najdłużej cieszyć się pracą. Nie można jednak pozostawać obojętnym na to, że 80 % Polaków mówi tej reformie "nie".

Dzień gniewu

Sposobami i zasadami przekonywania i skutecznego mówienia, już w starożytności zajmowała się retoryka. Współczesna szkoła jak by zapomniała o tej dziedzinie i ludzkiej potrzebie. Red. K. Piasecki wspomina, że: Na pewno jednym ze sposobów przekonania ich, że podniesienie wieku emerytalnego jest konieczne, byłoby sprawiedliwe rozdzielenie i rozłożenie ciężarów tej reformy. Bo jeśli skończy się na tym, że ciężko tyrające **kobiety będą pracowały prawie do "70"**, a rośli i młodzi policjanci czy żołnierze szli na emeryturę w wieku trzydziestu kilku lat, to politycy, którzy przeprowadzą tę reformę, smażyć się będą w piekle.” Trudno się nie zgodzić z ww. uwagami. (Red.)

1. PIASECKI K., *Mundurowa świętość*. www: interia.pl - z 20.03.2012

--> KONKURS DLA NAUCZYCIELI

OFERTA DLA NAUCZYCIELI WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO

- *JAK W SZKOLE UCZYĆ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI?* - konkurs na rok szkolny 2012/2013

Niedawno był „Rok Odkrywania Talentów”. Uczniowskie uzdolnienia, zdolności i talenty są różne oraz zbyt ważne, aby pracę nad ich odkrywaniem i wspieraniem ograniczyć do akcyjnych działań. Inicjowanie i wspieranie uczniowskiej zaradności i przedsiębiorczości jest wartościowym i interesującym zadaniem wszystkich nauczycieli. Jest ważne dla uczniów, szkoły i rozwoju kraju. Polska potrzebuje ludzi przedsiębiorczych.

- Jak i dlaczego inicjować zaradność?
- Jak wspierać uczniowską zaradność i przedsiębiorczość?
- Czy jestem przedsiębiorczym nauczycielem i czy warto takim być?

--> Cele konkursu

1. Zachęcenie nauczycieli do poszukiwania dobrych strategii uczenia zaradności i przedsiębiorczości.
2. Pogłębienie rozumienia możliwości rozwijania uczniowskiej zaradności i przedsiębiorczości.
3. Zaprezentowanie ciekawych, innowacyjnych pomysłów nauczycieli i szkół.
4. Inspirowanie do wspierania w praktyce zaradności i przedsiębiorczości.



Czy to obraz szkoły za 20 lat? (fot. Polskapersse)

--> Warto przedstawić innym swoje pomysły i efekty szkolnych działań. Zachęcamy nauczycieli do dzielenia się swoim dorobkiem i doświadczeniem w pracy nad rozwojem zaradności i przedsiębiorczości uczniów. Zapraszamy do udziału w konkursie!

Adresaci - nauczyciele szkół i placówek oświatowych województwa zachodniopomorskiego.

Termin - Prace pisemne można nadsyłać **do końca marca 2013** roku do CEN, ul. Ruszczyca 16, 75-654 Koszalin, lub na e-pocztę redakcji „Nauczycielskiej Edukacji” – jps51@tlen.pl.

Nagrody – Ciekawsze fragmenty prac zostaną opublikowane w „Nauczycielskiej Edukacji” lub wydane drukiem w „Wydawnictwie CEN” w postaci broszury. Przewiduje się nagrody książkowe i albumowe. (JPS - CEN)